

**Ks. Kazimierz Talarek**

*Tarnów*

## **ORGANIZACJA I PRZYWILEJE BRACTW DZIAŁAJĄCYCH W DIECEZJI TARNOWSKIEJ W LATACH 1915-1939**

### **I. STATUTY BRACKIE**

Każde bractwo prawnie erygowane w Kościele musiało mieć swój statut. Początkowo bractwa kościelne nie miały ściśle wyznaczonego programu. Wpływał on ze swobodnej inicjatywy wiernych. Kontrola władzy kościelnej zaczynała się dopiero wtedy, gdy w statutach zauważono pewne błędy czy nadużycia<sup>1</sup> Bywało i tak, że same bractwa zwracały się do duchownych z prośbą o pomoc w udoskonaleniu wewnętrznej organizacji brackiej i ustaleniu statutów<sup>2</sup> Ostatecznie struktura prawna i zasady funkcjonowania wszelkich instytucji brackich zostały zatwierdzone w konstytucji *Quaequumque* promulgowanej 7 grudnia 1604 roku przez papieża Klemensa VIII<sup>3</sup>

Zasadniczym postanowieniem tego dokumentu Stolicy Apostolskiej było, iż wszelkie istniejące bractwa, niezależnie od czasu ich powstania, musiały dokonywać ponownej erekcji. Powtórny akt ustanowienia bractwa przyjmował do wiadomości biskup ordynariusz, na którym spoczywał także obowiązek publicznego ogłoszenia tego aktu. Znaczenie porządkujące miało także przypomnienie wcześniejszego postanowienia, iż w jednej miejscowości nie można było tworzyć kilku bractw noszących tę samą nazwę i mających ten sam cel oraz charakter działalności. Chodziło tutaj w tym przypadku o zapobieżenie niepożądanego emulacji lub nawet kontestacji między bractwami.

Statuty brackie musiały otrzymać aprobatę ordynariusza, zaś ich członkowie zostali zobowiązani do ścisłego przestrzegania statutów już zatwier-

---

<sup>1</sup> B. Panek, *Dzieje bractwa Szkaplerza świętego przy kościele oo. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII w.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 10(1963), s. 35-39.

<sup>2</sup> B. Kumor, *Statuty Bractwa Literackiego Nauki Chrześcijańskiej przy kolegiacie św. Małgorzaty w Nowym Sączu*, w: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. II (1961), z. 1-2, s. 359-389.

<sup>3</sup> *Magnum Bullarium Romanum seu eiusdem continuatio (...)*, t. IX-X, Luxemburg 1730, s. 172-175.

dzonych. Konstytucja z 1604 roku zawierała także zasady organizacyjne i podawała sposoby zarządzania majątkiem brackim. Uprawnienia w zakresie szczególnej interpretacji i podawania zasad ogólnych zostały przyznane kongregacjom rzymskim i synodom diecezjalnym względnie prowincjalnym<sup>4</sup> Wśród spraw szczegółowych – omawiana konstytucja – uznała wcześniejsze przywileje, które otrzymało kilka zakonów. I tak: dominikanie otrzymali uprawnienia jurysdykcji nad bractwami różańcowymi, karmelici w odniesieniu do bractw szkaplerznych<sup>5</sup>

Do erekcji każdego bractwa było konieczne uzyskanie dekretu papieskiego, który oprócz formuły zatwierdzającej, zatwierdzał także główne punkty ustaw danego bractwa, odpusty i inne przywileje dla członków. Określały one zasadniczy charakter bractwa, precyzowały kierunki działalności i formy realizacji<sup>6</sup>

Przy zaprowadzeniu bractwa, które mogło być przyłączone do arcybractwa o tym samym wezwaniu, biskup mógł wnieść korektury do jego statutu w zakresie różnych lokalnych zwyczajów i okoliczności sprzyjających lub utrudniających działalność bractwa. Różnice powstałe w wyniku przystosowania przepisów do potrzeb, nie były uważane za przeszkodę w uzyskiwaniu odpustów. Kongregacja ds. Odpustów zwracała jednak uwagę, że wszelkie pobożne uczynki obdarzone przez papieży odpustami nie mogły być zmieniane przez biskupów.

Szczególne uwagi zwracano w statutach na sprawy finansowe. Istniało bowiem dążenie, aby ofiar i składek członków nie używać do innych celów, o ile te cele nie zostały zatwierdzone przez biskupa. Konstytucja Klemensa VIII i „*formula secunda in substantibus*” wyraźnie polecały, aby korzyści czerpane ze składek i ofiar były wymieniane w statutach oddawanych do zatwierdzania. Takimi uznawanymi celami były wydatki na nabożeństwa i uroczystości brackie, karty wpisu do albumu brackiego, naprawa i ozdoba kościoła, wydatki na światło itp.<sup>7</sup>

Zalecane także było podawanie w statutach przepisu zapewniającego ciągłość opieki duchowej przez uprawnionego kapłana. Po przyjęciu nowych członków, o ile statut nie ustanowił uroczystej formuły, istniała możliwość dokonywania przyjęć przez uprawnionych zelatorów i zelatorki. W tym przypadku kierowano się dążeniem do pozyskania większej liczby członków.

Wszelkie zmiany statutów, były zastrzeżone biskupowi, tak w odniesieniu do statutów używanych, jak i nowo redagowanych. Biskup nie mógł jednak zmienić statutów zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską. Odnośny przepis został wydany już w 1605 roku, ponieważ konstytucja *Quaequumque*

<sup>4</sup> W.M. Pochl, *Geschichte der Kirchenrechts*, Bd. 3, Wien 1970, s. 335.

<sup>5</sup> K. Kuźmak, *Bractwa Matki Bożej Wspomożycielki Chrześcijan na ziemiach polskich w XVII w.*, Rzym 1973, s. 107.

<sup>6</sup> W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI w. do 1810 r.*, Wrocław 1983, s. 121.

<sup>7</sup> *Decreta autentica Sacra Congregationis Indulgentiis que Reliquis praepositae ab a. 1688 ad a. 1882 edita iussu et auctoritate Ssmi D.N. Leonis PP. XIII*, Ratisbonae 1883, s. 234.

nie zawierała takiego zastrzeżenia odnoszącego się do zmian w statucie. Wśród zmian formalno-prawnych należy wymienić sposób starań o zatwierdzenie bractw przez biskupa. Prośbę powinien wnieść miejscowy proboszcz w sposób ściśle ustalony. W przypadku kościoła zakonnego miał to uczynić przełożony klasztoru. Do prośby należało dołączyć egzemplarz statutu, imię patrona kościoła, podać odległość od najbliższego bractwa tego samego imienia i celu, a w końcu informacje o bractwach już istniejących w danym kościele oraz prośbę o wyznaczenie dyrektora nowego bractwa z nadaniem mu odpowiedniej władzy<sup>8</sup>

Dominikanin Tomasz Maria Leikes zebrał wzorcowe statuty bractw różańcowych w 15 punktach. Statuty te zawierały najistotniejsze wskazania dotyczące celu bractwa i zakresu działania. Była w nich mowa o tym, kto i kiedy mógł erygować bractwo, o obrazie brackim i kaplicy brackiej, kto do bractwa mógł należeć, o obowiązkach, przywilejach i odpustach członków bractw, o święcie patronalnym, o celach, na które przeznaczano składki członkowskie, oraz o kierownictwie duchowym<sup>9</sup> H. Zarębska, analizując szereg statutów brackich, wymienia kilka punktów stycznych, które w każdym statucie brackim występowały, ale były to informacje ogólne i pozwalały na indywidualne, szczegółowe dopracowanie. Wspomniane punkty styczne są następujące:

- bractwo zakładali najczęściej przedstawiciele duchowieństwa lub członkowie działającej lub przyszłej konfraterni;
- zasady członkostwa w danym bractwie (sformułowane czasem dość ogólnikowo);
- zasady organizacji brackiej (szadunki, urzędy, kompetencje);
- obowiązki członków: a) zobowiązania finansowe, uczestnictwo w zebraniach; b) religijne: uczestnictwo w nabożeństwach, mszach świętych i pogrzebach;
- prawa członków (pomoc w potrzebie, bezpłatne pogrzeby);
- układ stosunków z miejscowym Kościołem (stanowisko kapelana, stosunki między kapelanem bractwa a miejscowym proboszczem, sposób rozliczeń finansowych z klerem)<sup>10</sup>

Do naszych czasów zachowało się kilka statutów bractw, założonych w XVII-XIX wieku. Dochowały się te statuty, które zostały na nowo zredagowane i potwierdzone przez Stolicę Apostolską. W kilku wypadkach zachowały się statuty tych bractw, które zostały założone kilka wieków wcześniej (statuty Bractwa Literackiego Nauki Chrześcijańskiej czy Bractwa Świętych Aniołów Stróżów), treść innych nie zachowała się w całości, acz-

<sup>8</sup> Dekret Kongregacji Biskupów i Zakonów z 1605 r., w: „Acta Apostolicae Sedis”, t. XV, 1923, s. 191.

<sup>9</sup> T. Leiks, *Rosa Aurea de Sacratissimo B. Mariae Virginis Rosario eiusque venerabili Confraternitate*, Dolmen in Guestfalia 1886, s. 137-139.

<sup>10</sup> H. Zarębska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław 1977, s. 54-55.

kolwiek można je w dużej mierze zrekonstruować na podstawie rozpraw naukowych dotyczących bractw powstałych we wspomnianym czasie.

Statuty, których treść w formie częściowej lub całkowitej dotrwała do naszych czasów, dotyczą następujących bractw działających w omawianym okresie w diecezji tarnowskiej:

1. Pobożnego Stowarzyszenia Apostolstwa Modlitwy, czyli Najśłodszego Serca Jezusowego;
2. Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa;
3. Bractwa Trzeźwości;
4. Bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu w Bochni;
5. Bractwa Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi w Bochni;
6. Bractwa Różańcowego;
7. Bractw Przenajświętszego Sakramentu i Pięciu Ran Pana Jezusa;
8. Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej;
9. Arcybractwa Matek Chrześcijańskich;
10. Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu ku Wspierania Ubogich Kościołów.

Treści innych statutów brackich można spotkać w formie szczątkowej w księgach brackich, których do obecnego czasu niewiele się zachowało z uwagi na działania wojenne, wypadki losowe i inne przyczyny. W tym miejscu należy podjąć próbę ogólnej charakterystyki wszystkich statutów.

Statuty Arcybractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa, czyli Pobożnego Stowarzyszenia Apostolstwa Modlitwy, potwierdziła Stolica Apostolska 11 lipca 1898 roku. Czytamy w nich, że „Apostolstwo Modlitwy jest pobożnym stowarzyszeniem, które Apostolski obowiązek rozkrzewiania chwały Bożej i zbawienia dusz spełnia przez modlitwę, już to ustną, już to myślą, tudzież przez inne pobożne uczynki, o ile mają one moc upraszającą i zdolne są zjednać ku rzeczonemu celowi łaską Najświętszego Serca Jezusowego”

Statuty zaznaczały, że Apostolstwo Modlitwy ma wiele wspólnego z innymi pobożnymi stowarzyszeniami, jak np. z Bractwem Najśłodszego Serca Pana Jezusa i z Żywym Różańcem, ale stanowczo od nich się różni już to celem najdalej sięgającym i wszystko ogarniającym, jak też właściwymi sobie środkami, których używa<sup>11</sup>

Statuty jasno zaznaczały, że w tym Apostolstwie są trzy stopnie, które odpowiadają różnym uczynom, jakie usiłują spełniać trojakiemu stopnia członkowie.

Na pierwszym stopniu, a ten stopień stanowi istotę stowarzyszenia i był wspólny wszystkim członkom, pozostawali ci, „którzy w pewien oznaczony sposób wszystkie swoje modlitwy, sprawy i cierpienia ofiarowali w złączeniu z Najświętszym Sercem Jezusowym, we wszystkich tych intencjach, w jakich Pan nasz ustawicznie się wstawia i na ofiarę oddaje” Miłość zatem i nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa, były wspólną cechą

<sup>11</sup> *Ustawy Pobożnego Stowarzyszenia Apostolstwa Modlitwy, czyli Najśłodszego Serca Jezusowego, Kraków 1899, s. 2.*

wszystkich członków Apostolstwa Modlitwy, gdyż to nabożeństwo, choć nie było celem stowarzyszenia, to było środkiem „ze wszystkich środków najpotężniejszym i zupełnie odrębnym, aby przez niego członkowie Apostolstwa Modlitwy pobudzeni przykładem boskiego Serca Jezusowego goręcej zachęcali się do umiłowania modlitwy, a modlitwa zaś sama odprawiona wspólnie z Najświętszym Sercem Zbawiciela stawała się skuteczną i dochodziła do zamierzonego celu, którym winno być rozszerzanie chwały Bożej”

Na drugim stopniu zostawali ci, „którzy oprócz modlitwy właściwej pierwszemu stopniowi, odmawiali jeszcze inne modlitwy, a mianowicie do Najświętszej Panny, aby wyprosić pomoc tej najpotężniejszej Matki i uczynić ją sobie pomocnicą w tym staraniu o zbawienie dusz” Ci więc członkowie odmawiali codziennie *Ojciec nasz* i 10 razy *Zdrowaś Maryjo* w tej intencji, która była wyznaczona im na początku każdego miesiąca, a którą Ojciec Święty zatwierdzał. Ustawodawca zastrzegł, że ci, którzy ten obowiązek podejmują, nie należą do związku Żywego Różańca i nie muszą być podzieleni na grona, z których każde liczyło po 15 członków.

Trzeci stopień stanowili ci, którzy pełnili obowiązki przynajmniej pierwszego stopnia i starali się jeszcze i o to „żeby modlitwy odprawiane o nawrócenie dusz nie były bez skutku” W tym celu co miesiąc, i każdego tygodnia (wedle rozporządzenia papieża Leona XIII z dnia 10 lutego 1882 roku) przyjmowali Komunię świętą wynagradzającą, „przez którą starali się przebłagać Boskie Serca Jezusowe zagniewane i modlitwami zjednać Jego Boskie przebaczenie” Dlatego też ci wszyscy, którzy do tego trzeciego stopnia należeli i wspomnianą Komunię świętą wedle reguły „Stowarzyszenia Komunii św. Wynagradzającej” przyjmowali, stawali się członkami tego stowarzyszenia i zyskiwali jego odpusty<sup>12</sup>

Na uwagę zasługuje statut Bractwa Trzeźwości. Bractwo to zostało założone w celu zwalczania plagi alkoholizmu. Do życia powoływał je ksiądz proboszcz<sup>13</sup> Każde Bractwo Trzeźwości podlegało diecezjalnej, a przez nią krajowej władzy (§ 13). Naczelną władzą dla wszystkich Bractw Trzeźwości w danej diecezji był miejscowy biskup ordynariusz. On delegował osobnego kapłana jako Dyrektora Diecezjalnego, który zostawał równocześnie referentem akcji trzeźwościowej w Diecezjalnym Związku „Caritas” (§ 14). Bractwo Trzeźwości powstawało i działało na mocy kan. 685, 686, 692, 694, 707-719 *Kodeksu prawa kanonicznego* (§ 4). Terenem działania Bractwa Trzeźwości pozostawała parafia jako zorganizowana jednostka kościelna (§ 2). Patronem natomiast był św. Jan Chrzciciel (kan. 701).

Bractwo Trzeźwości, jak sama nazwa wskazuje i jak już uprzednio wspomniano, zostało powołane w celu zwalczania alkoholizmu. Miało tego dokonywać poprzez:

– zdobycie zrozumienia wśród społeczeństwa i poparcie dla akcji trzeźwościowej;

<sup>12</sup> Tamże, s. 2-3.

<sup>13</sup> *Statut Bractwa Trzeźwości*, Tarnów 1948, s. 1.

- szerzenie słowem i pismem znajomości zagadnienia alkoholizmu;
- budzenie szacunku dla godności człowieka i zwalczanie pijackich obyczajów, a wprowadzanie trzeźwych form współżycia;
- czuwanie nad przestrzeganiem ustawy przeciwalkoholowej i dbałość o wykorzystanie wszelkich przepisów prawnych w kierunku zwalczania alkoholizmu<sup>14</sup>

Podobny schemat miały statuty Bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu w Bochni zatwierdzone przez biskupa Ignacego Łobosa 1 kwietnia 1897 roku w Tarnowie<sup>15</sup>. Bractwo to istniało przy kościele św. Mikołaja w Bochni. Za cel naczelnny postawiło sobie, aby oddawać należną cześć Najświętszemu Sakramentowi poprzez adoracje, wynagrodzenie Chrystusowi Eucharystycznemu i przeproszenie Go za zniewagi, których doznaje w Sakramencie Miłości, i uświęcenie członków. Do osiągnięcia założonego celu bractwo miało dążyć poprzez „publiczną, uroczystą adorację Przenajświętszego Sakramentu, która odbywać się miała w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, oraz wpływanie na członków, by spełniali obowiązki, jakich się w bractwie podjęli”<sup>16</sup>.

Wspomnieć trzeba też statut Bractwa Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi istniejącego przy tym samym kościele, co wyżej wspomniana organizacja. Założono je w 1836 roku, potwierdzono przez papieża Grzegorza XVI 24 kwietnia 1838 roku i obdarowano odpustami. Celem tego bractwa było czcić Najświętsze Serce Jezusa i Niepokalane Serce Maryi, aby w ten sposób uprosić łaskę nawrócenia grzeszników<sup>17</sup>.

Bardzo szczegółowo natomiast został opracowany statut Bractwa Różańcowego. Określał on, czym jest różaniec, omawiał sposób jego odmawiania, odpusty i przywileje członków. Statut mówił o różańcu do Imienia Jezus i do NMP. Każdy z nich dzielił 3 części, a te na 5 tajemnic. Sposób odmawiania różańca wraz z rozmyślaniami był podany w różnych książkach nabożnych, a w szczególności w książce pod tytułem *Róża duchowna* wydanej w Krakowie w 1878 roku.

Tym, którzy nie umieli czytać, podano następujący sposób odprawiania różańca. Najpierw należało uczynić pobożną intencję, że chce się odmówić różaniec np. „na chwałę Bożą, na podwyższanie wiary i Kościoła, w celu uproszenia łask potrzebnych na zadośćuczynienie Boskiej sprawiedliwości, zaś wszystkie otrzymane łaski i dobrodziejstwa ofiarować w celu uproszenia szczęśliwej śmierci, na zgodę monarchów chrześcijańskich, za dusze w czyszczeniu cierpiące” itd.

<sup>14</sup> Tamże, s.1, art. 11, § 7.

<sup>15</sup> Archiwum Parafii Bochnia, *Statuty Bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu w Bochni*, s. 2.

<sup>16</sup> Tamże, s. 1.

<sup>17</sup> Archiwum Parafii Bochnia, *Statuty Bractwa Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi*, s. 1.

Jeżeli odmawiany był różaniec o Imieniu Jezus, to po uczynieniu intencji należało odmówić *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo*, 10 razy „Jezusie Synu Dawida, zmiłuj się nad nami”, potem *Chwała Ojcu* i tak według liczby tajemnic pięciu, a na końcu raz *Wierzę w Boga Ojca*. W drugiej części *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo*, 10 razy „Jezusie Nazareński, Królu Żydowski, zmiłuj się nad nami”, *Chwała Ojcu, Wierzę w Boga*. W trzeciej części *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo*, 10 razy „Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami”, *Chwała Ojcu, Wierzę w Boga*.

Różaniec do NMP odmawiany był tak jak to zwykle. Tajemnice różańca tak do NMP, jak i o Imieniu Jezus były takie same. Różaniec do NMP odmawiano codziennie, cały czy też częściowo, a do Imienia Jezus w każdy piątek, w drugą niedzielę miesiąca, w Nowy Rok, w uroczystość Objawienia Pańskiego, w oktawę tej uroczystości, w pierwszą niedzielę kwietnia i w uroczystość Przemienienia Pańskiego<sup>18</sup>

W rozwoju pobożności katolików świeckich wielką rolę odegrało Bractwo Serca Jezusowego. Celem tego bractwa było pomnożenie nabożeństwa do Serca Jezusowego oraz zachęcenie jak największej liczby wiernych do czci „powinnej Sercu Bożemu”. Propagowało wśród swoich członków cześć Najświętszego Serca, a także oddziaływało na zewnątrz. W nabożeństwach brackich – odprawianych zazwyczaj przy osobnym ołtarzu, w swojej kaplicy lub w kościele parafialnym za pozwoleniem i aprobatą miejscowego proboszcza – brał udział ogół wiernych.

Jednym z głównych obowiązków wpisanych do tej konfraterni była „nieustanna Adoracja Najświętszego Serca Jezusowego w Eucharystii, podejmowana dla wynagrodzenia zniewag, obelg i świętokradztw popełnionych podczas publicznego wystawienia Najświętszego Sakramentu i niegodnego przyjmowania Komunii św.” W swojej działalności bractwa nawiązywały do objawień w Paray-le-Monial, gdzie Pan Jezus, ukazując św. Małgorzacie Marii swoje Serce, domagał się od niej i od ludzi wynagrodzenia. Członkowie bractwa obierali sobie jedną lub więcej godzin w roku i przeznaczali je na adorację ekspiacyjną, aby w ten sposób wynagrodzić Sercu Pana Jezusa za wzgardę i niewdzięczności świata. Podejmowali także liczne praktyki pobożnościowe, które Stolica Apostolska obdarowała bogatymi odpustami<sup>19</sup>, które zostały omówione w drugiej części pracy.

Także Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, założone przez Stolicę Apostolską w kościele Sióstr Wizytek w Krakowie, obdarzone zostało wszystkimi odpustami Rzymskiego Arcybractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa i innymi osobnymi odpustami<sup>20</sup>, ze względu na zbliżony do Arcybractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa cel i środki jego realizacji, co wyraźnie potwierdzały statuty.

<sup>18</sup> Archiwum Parafii Borowa, *Karta informacyjna dla członków Bractw Różańcowych*.

<sup>19</sup> *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusowego*, red. Cz. Dązek, Kraków 1983, s. 65.

<sup>20</sup> Archiwum Parafii Nowy Sącz, *Karta wpisowa do Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ*.

Statutem kompletnym, do którego udało się dotrzeć w kwerendzie, jest statut Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej. Arcybractwo to założone przez Stolicę Apostolską w 1905 roku posiadało kościelną osobowość prawną, a przez to mogło nabywać dobra, zawierać umowy, przyjmować, posiadać i zbywać darowizny (art. 2).

Zasadniczym celem Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej było nauczanie i uświadczenie religijne w społeczeństwie katolickim (art. 3). Prorektorem bractwa był każdorazowy biskup ordynariusz, który: zatwierdzał statut bractwa i jego zmiany, aprobował program pracy, przyjmował sprawozdania, erygował kanonicznie bractwo w poszczególnych parafiach, mianował przewodniczącego Rady Diecezjalnej na 3 lata i powoływał 3 księży proboszczów do Rady Diecezjalnej. Mianował także przewodniczącego Komisji Kontrolującej (art. 11).

Statuty tego arcybractwa określają, że diecezjalnymi władzami bractwa były: protektor, Diecezjalna Rada Bractwa, Walny Zjazd Delegatów Bractwa, Komisja Kontrolująca (art. 10).

W skład Diecezjalnej Rady Bractwa wchodził mianowani na 3 lata przez ordynariusza: przewodniczący i 3 księży proboszczów oraz 5 członków rady wybranych przez Walny Zjazd Bractwa. Rada wybierała spośród siebie zastępcę przewodniczącego, sekretarza i skarbnika oraz ich zastępców na okres trzyletni. Posiedzenie rady odbywało się przynajmniej raz na kwartał i zwoływane było przez przewodniczącego. Uchwały na posiedzeniach zapadały większością głosów. Do zakresu prac rady należało:

- wpływanie, aby Arcybractwo Nauki Chrześcijańskiej powstało we wszystkich parafiach diecezji;
- dopilnowanie, by arcybractwo w parafiach odznaczało się żywotnością i sumiennym spełnianiem obowiązków;
- ustaleniem rozumnego programu prac bractwa;
- urządzenie kursów, zjazdów i konferencji czynnych członków bractwa, a także specjalne szkolenie prelegentów i katechetów;
- administrowanie majątkiem bractwa;
- przygotowanie, zwoływanie i przeprowadzenie Walnego Zjazdu Bractwa;
- wydawanie okólnika instrukcyjnego i sprawozdawczego dla ożywienia i ujednolicenia prac bractwa (art. 12).

Patronami bractwa byli św. Karol Boromeusz i św. Robert Bellarmin, a uroczystością patronalną – niedziela po Uroczystości Objawienia Pańskiego. W tym dniu wszyscy jego członkowie przystępowali do spowiedzi i Komunii świętej, a promotor wygłaszał kazanie o celu i zadaniach bractwa (art. 20). Promotorem bractwa w parafii miał być każdorazowy proboszcz, a do jego zadań należało: uświadczenie parafian o celu i zadaniach bractwa, zwrócenie się o kanoniczną erekcję bractwa, gdyby po naukach uświadczeniach zgłosiło się przynajmniej 10 członków czynnych lub wspierają-



cych, pozyskanie przez dalsze uświadamianie kolejnych członków dla tego bractwa (art. 16)<sup>21</sup>

Osobne statuty posiadało też Arcybractwo Matek Chrześcijańskich na ziemiach polskich. W ustawach tych nakreślono ramowo cel, którym były: wspólne modlitwy i prace matek katolickich dla przysporzenia łask Bożych koniecznych do dobrego wychowania dzieci. Przez uświęcanie matek bractwo dążyło do uświęcania dzieci, starało się o pogłębienie życia chrześcijańskiego w rodzinach, budzenie w matkach ducha zaparcia się i poświęcenia i dodawanie mocy w cierpieniach, które są nieodłączne w ich powołaniu. Patronką bractwa była Najświętsza Maryja Panna Bolesna, której macierzyńskie serce siedmiorakim mieczem boleści przeszyte, miało im być wzorem miłości, ufności i wytrwania<sup>22</sup>

Statuty tego bractwa wyakcentowały odpowiedzialność matek nie tylko za poziom moralny własnej rodziny, ale i za środowisko, w którym żyły. Wszystkie obowiązki brackie były podporządkowane sprawie wychowania chrześcijańskiego. One je w sobie koncentrowały, stanowiąc o stopniu ich celowości<sup>23</sup>

Obowiązki matek względem dzieci streszczały się w następujących powinnościach:

„1. Czuwać nad tym, aby dzieci pilnie w domu uczyły się religii i same je uczyć i pomagać im czuwać nad tym, aby pilnie chodziły do kościoła i na nauki katechizmowe, a możliwie najczęściej według wskazówek przełożonego przystępowały do Sakramentów św.

2. Troskliwie usuwać wszystko, co na dziecięce serca może wpływać szkodliwie, a więc złe towarzystwo, złe książki i pisma nieodpowiednie dla młodzieży i zachować wielką ostrożność w wyborze sług i osób mających pieczę nad dziećmi.

3. W tym celu same powinny ciągle się kształtować i pogłębiać zasady wiary i wychowania chrześcijańskiego, wspólną modlitwą w domu z rodziną i służbą, czytaniem pobożnym, nabywaniem książek i pism religijnych, utrzymywać w rodzinie ducha chrześcijańskiego.

4. Matki, których dzieci poza domem się kształciły, miały obowiązek upewnić się przez świadectwo, że dzieci są oddane do rodzin lub pensjonatów znanych z troskliwości o religijne i moralne wychowanie młodzieży”<sup>24</sup>

Jak Bractwo Matek Chrześcijańskich kładło nacisk na mocną formację rodziny chrześcijańskiej, tak Arcybractwo Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu ku Wspieraniu Ubogich Kościołów zbliżało swych członków do Chrystusa Eucharystycznego poprzez troskę o należyty wystrój kościołów, piękno szat liturgicznych i cześć dla Najświętszego Sakramentu. Celem tego

<sup>21</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statut Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej*.

<sup>22</sup> *Ustawy Bractw Matek Chrześcijańskich pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej*, Kraków 1917, s. 3.

<sup>23</sup> M. Lisowska, *Bractwo Matek Chrześcijańskich na ziemiach polskich 1860-1939*, Lublin 1971 (mps – w posiadaniu autora), s. 92.

<sup>24</sup> *Ustawy Bractw Matek Chrześcijańskich...*, dz. cyt., s. 6.

arcybractwa było to, „aby Chrystus obecny w Najświętszym Sakramencie Ołtarza był przez wszystkich uczczony i pokochany” Członkowie mieli poprzez adorację przede wszystkim zadośćuczynić za krzywdy, jakich doznawał Pan Jezus utajony w Najświętszym Sakramencie. Drugorzędnym zaś celem była pomoc ubogim parafiom i troska o wyposażenie świątyń w paramenty liturgiczne, których brakowało w wielu kościołach diecezji tarnowskiej<sup>25</sup>

Głównym świętem arcybractwa była uroczystość Bożego Ciała wraz z oktawą<sup>26</sup> Świętami podrzędnymi zaś uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, Niepokalanego Serca NMP, św. Józefa. Patronami arcybractwa byli święci, którzy w szczególny sposób odznaczyli się nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu: św. Franciszek Seraficki, św. Ignacy Loyola, św. Tomasz z Akwinu, św. Alfons Liguori, św. Stanisław Kostka, bł. Julianna.

Siedzibą bractwa był Tarnów<sup>27</sup> Tu też mieścił się zarząd główny, czyli rada z dyrektorem na czele. Tu znajdować się miała główna księga bracka, a także magazyn aparatów kościelnych, sala zebrań oraz pomieszczenia, gdzie miały być wykonywane prace. W Tarnowie mieściła się również komisja fachowa. Arcybractwo Najświętszego Sakramentu miało być erygowane przy kościele katedralnym, a kaplica w tymże kościele, zwana kaplicą św. Benedykta czy właściwie Najświętszego Sakramentu, była kaplicą bracką. W niej miały być odprawiane wszystkie wotywy oraz adoracje miejscowych członków. Każdy pierwszy piątek miesiąca był dniem wyznaczonym na całodzienną adorację od szóstej rano, aż do godziny 18 wieczorem.

W Kościołach parafialnych po miastach i wioskach były filie, czyli podrzędne oddziały brackie ściśle związane z bractwem głównym w Tarnowie<sup>28</sup> W takich filiach członkowie mogli mieć swoje własne nabożeństwa, wotywy i godziny adoracji. W kościołach parafialnych zalecano, aby w pierwszą lub jakąś inną niedzielę odbyła się wspólna godzina adoracji dla wszystkich członków. W tych mniejszych oddziałach brackich mogły być wykonywane prace na rzecz ubogich Kościołów<sup>29</sup> Zaprowadzenie Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w każdej parafii zostało nakazane prawem kościelnym. „Ordynariusz winien troszczyć się, aby w każdej parafii było założone bractwo Najświętszego Sakramentu”<sup>30</sup> Wstęp do niego mieli katolicy obojga płci<sup>31</sup>

<sup>25</sup> *Bóg z nami. Książeczka zawierająca naukę i modlitwy o Przenajświętszym Sakramencie dla użytku członków Bractwa*, Tarnów 1900, s. 37.

<sup>26</sup> *W sprawie Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu...*, „Currenda” 4(1898), s. 108.

<sup>27</sup> *Ustawy Bractwa Najświętszego Sakramentu ku wspieraniu ubogich Kościołów*, Tarnów 1930, s. 4.

<sup>28</sup> *W sprawie Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu...*, dz. cyt., s.108.

<sup>29</sup> E. Pasionek, *Arcybractwo Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu ku wspieraniu ubogich Kościołów*, Tarnów 1980 (mps), s. 32-33.

<sup>30</sup> *Kodeks prawa kanonicznego*, kan. 711, § 2.

<sup>31</sup> *Bóg z nami...*, dz. cyt., s. 37.

Chociaż nie znamy statutów wszystkich bractw działających w diecezji tarnowskiej w latach 1915-1939, to jednak możemy poznać ich działalność na bazie statutów powszechnie stosowanych w bractwach tej samej nazwy.

## II. URZĘDY

Zasadniczą treść ustaw, obok wyznaczonego celu i charakteru danego bractwa, stanowiły przywileje i obowiązki członków oraz sprawy organizacyjne<sup>32</sup> Przejawem autonomicznego i demokratycznego charakteru bractw był sposób kierowania i zarządzania bractwem. Chociaż nad działalnością urzędników brackich był rozciągnięty nadzór osób duchownych, to jednak ich możliwości i role były szerokie. Poza funkcją kapelana, który był duchownym, inne urzędy w bractwach pełnili ludzie świeccy. Zadania przez nich spełniane były różne.

Rodzaje urzędów w bractwie zależały od ilości członków bractwa i prowadzonej działalności. W bractwach o dużej liczbie członków i wielostronnej działalności było więcej urzędników, natomiast w bractwach mniej licznych – mniej. Jeżeli bractwo zawężyło się w swoich działaniach tylko do spraw dewocji i kultu, to wystarczał mu jeden czy drugi urzędnik współpracujący z promotorem. Ale gdy obejmowało ono swoimi działaniami także inne dziedziny życia, to z konieczności liczba urzędników bądź osób pełniących określone funkcje była większa. Nie bez znaczenia, zwłaszcza w przypadku bractw miejskich, pozostaje stanowisko zajmowane przez proboszcza, odnośnie przydzielenia bractwu mniejszej lub większej niezależności lub wolności organizacyjnej<sup>33</sup>

Na podstawie posiadanych informacji należy prześledzić sposób zarządzania bractwami działającymi w diecezji tarnowskiej w omawianym okresie.

Przepisy kościelne wymagały, aby biskup w każdym przypadku, wyznaczył rektora bractwa i zaopatrzył go w stosowne uprawnienia. O ile biskup nie mianował osobnego rektora, a także jeśli nie było wśród wiernych osoby sposobnej do pełnienia tego urzędu, wówczas urząd rektora bractwa sprawował proboszcz. W takim wypadku musiał stosować się do codziennej praktyki brackiej, gdyż od tego zależało uzyskanie odpustów. Wymagania wobec rektorów były bardzo wysokie, gdyż oni winni pamiętać o głównym celu bractwa, stwarzać warunki do utrzymania gorliwości członków, przestrzegania statutów niezbędnych do uzyskania odpustów. Rektorzy mieli czuwać nad tym, aby do bractwa nie zakradły się nadużycia. Jeśli statut sankcjonował pobieranie składek, rektor nadzorował ich zbieranie<sup>34</sup>

<sup>32</sup> K. Kuźmak, *Bractwa Matki Bożej Wspomożycielki Chrześcijan na ziemiach polskich w XVIII stuleciu*, Rzym 1973, s. 115.

<sup>33</sup> S. Salaterski, *Bractwa kościelne w dekanacie tarnowskim od połowy XVI wieku do 1772 r.*, Lublin 1985 (mps), s. 84-85.

<sup>34</sup> *Decreta authentica Congregationis Sacrorum Rituum et Instructio Clementina ex actis eiusdem collecta ab A. Garinelli [...] opera et studio*, w: Muhlbauer t. I-IV + Supplementa ad Decreta auth. t. I-III, München 1863-1883.

Kapłan, który przewodniczył bractwu (bądź diecezjalny, bądź zakonny, jeśli bractwo było założone przy kościele zakonnym), był nazywany ojcem duchownym<sup>35</sup>, prezydentem<sup>36</sup> czy też prezesem<sup>37</sup> lub przewodniczącym<sup>38</sup>

Na organizacyjnym lub walnym zebraniu, wybierano zarząd Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej na okres 3 lat. Zarząd był zatwierdzany przez biskupa<sup>39</sup> Statuty Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej mówią wyraźnie, że do zarządu arcybractwa w parafii wchodził proboszcz jako przewodniczący oraz trzy osoby wybrane na organizacyjnym lub walnym zgromadzeniu arcybractwa na okres trzech lat i zatwierdzone przez ordynariusza. Zarząd wybierał spośród siebie zastępcę przewodniczącego, sekretarza i skarbnika. Przewodniczący miał obowiązek dokształcania, pouczenia i duchowego prowadzenia członków czynnych, powierzania członkom czynnym specjalnych zajęć oraz rejonów terytorialnych parafii, dla uczenia tam prawd wiary, odbierania sprawozdania z pracy członków czynnych, nadzoru i kontroli metody nauczania i postępów uczniów, powierzonych członkom czynnym, zwoływania co miesiąc zebrania ogólnego członków czynnych, przygotowanie przedmiotu obrad i wygłoszenia na nich konferencji religijnej, przygotowanie rocznych sprawozdań przy pomocy sekretarza i skarbnika z działalności i finansów bractwa, na walne zgromadzenie celem przedłożenia go Diecezjalnej Radzie Bractwa.

Sekretarz prowadził księgę wpisową członków bractwa, sporządzał protokoły zebrań oraz prowadził księgę czynności jego członków. Skarbnik prowadził księgę wpływów i wydatków, przyjmował za pokwitowaniem składki członków i wszelkie ofiary oraz przechowywał kwity wydatków uchwalonych przez zarząd<sup>40</sup>

Taka sama – chociaż bardziej rozbudowana – była struktura zarządu Bractwa Trzeźwości. Na czele stał ksiądz moderator, którym był z urzędu każdorazowy rządcą parafii lub wyznaczony przez niego kapłan. Ksiądz moderator każdego roku w styczniu, zwoływał walne zebranie wraz z zarządem. Do zarządu bractwa oprócz prezesa i 5 członków z urzędu wchodziłi wszyscy przewodniczący sekcji brackich, a także mianowani przez księdza moderatora zelatorzy po jednym na 10-15 członków<sup>41</sup> Prezes był wybrany spośród członków rzeczywistych i miał za zadanie zwoływać posiedzenia zarządu i zebrania plenarnego w porozumieniu z księdzem moderatorem, przewodniczenie wszelkim organizacyjnym zebraniom, podpisywanie wraz z księdzem moderatorem wszystkich protokołów zebrań i urzędowych pism brackich. Zastępca prezesa zastępował w razie potrzeby prezesa i prowadził

<sup>35</sup> B. Kumor, *Statuty Bractwa Literackiego Nauki Chrześcijańskiej...*, dz. cyt., s. 353-389.

<sup>36</sup> A. Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża, powinności, artykuły, ustawy i porządki*, Kraków 1641, s. 23.

<sup>37</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statuty Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej*, art. 17.

<sup>38</sup> *Ustawy Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP*, Kraków 1900, s. 17-18.

<sup>39</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statuty Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej*, art. 17.

<sup>40</sup> Tamże, s. 18.

<sup>41</sup> Archiwum Parafii Nowy Sącz, *Statut Bractwa Trzeźwości*, § 11, s. 3.

kontrolę obecności członków na wszystkich zebraniach brackich. Sekretarz zawiadamiał członków bractwa o zebraniach, spisywał i podpisywał wszystkie protokoły zebrań brackich oraz sporządzał wszelkie sprawozdania z działalności bractwa. On starał się o lokal na zebrania i opiekował się inwentarzem. Skarbnik prowadził księgi kasowe, odbierał składki członkowskie i prenumerował odpowiednią ilość pism dla członków, a także dla kolportażu. Zastępca skarbnika prowadził kontrolę wpłacania składek członkowskich. Zelatorzy utrzymywali łączność między członkami a zarządem, pomagali w zbieraniu składek, zawiadamiali o zebraniach, opiekowali się chorymi i bezrobotnymi w swojej grupie i na posiedzeniach zarządu przedstawiali potrzeby i życzenia poszczególnych członków itp.<sup>42</sup>

Jeszcze inny sposób zarządzania bractwem spotykamy w statucie Arcybractwa Matek Chrześcijańskich. Został on wydany w Krakowie 14 września 1915 roku. Przewidywał, że zarząd składał się z dyrektora duchowego i rady, czyli „Wydziału Matek Chrześcijańskich”<sup>43</sup> Dyrektor bractwa, którym był kapłan wybrany na to stanowisko przez biskupa diecezjalnego, kierował wszystkimi sprawami, przyjmował członków, utrzymywał ich spis, mianował corocznie zarząd. Dyrektor mógł wyręczać się wicedyrektorem lub delegować zastępcę.

Rada matek, czyli wydział, któremu przewodniczył ks. dyrektor lub jego zastępca, składał się z prezydentki, 2 wiceprezydentek, skarbniczki, sekretarki, kilku doradczyń. Prezydentka była przedstawicielką bractwa. Do niej należał ogólny zarząd zewnętrzny według wskazówek dyrektora. Zatem zwoływała w oznaczonym czasie radę, przeprowadzała uchwały podjęte na zebraniach wydziałowych, przewodniczyła sekcjom brackim, a także utrzymywała łączność z radą i innymi matkami. „Powinna mieć jasny pogląd na ogólny stan i działalność Bractwa, a modlitwą i gorliwą pracą podtrzymywać w nim ducha Bożego”. Dwa razy na rok, na walnym zebraniu, miała zdawać sprawę z ważniejszych spraw podjętych od ostatniego walnego zebrania, jak też i z łask otrzymanych przez modlitwy matek, zwłaszcza wspólnych<sup>44</sup>

Wiceprezydentki w razie nieobecności prezydentki, jej słabości lub innej przeszkody zastępowały ją w ogólnym zarządzie. Najpierw pierwsza, a gdyby i ta nie mogła, druga wiceprezydentka. Prezydentka z urzędu swego też mogła im zlecić pewne czynności<sup>45</sup>

Skarbniczka prowadziła dokładne rachunki przychodu i rozchodu. Do niej należało sprawiać to wszystko, czego stowarzyszenie potrzebowało, stosownie do rozporządzeń ks. dyrektora. Na walnych zebraniach skarbniczka zdawała sprawę ze stanu finansowego, a sprawozdanie opatrzone jej podpisem potwierdzał własnoręcznie dyrektor, prezydentka czy sekretarka<sup>46</sup>

<sup>42</sup> Tamże, § 12, s. 3.

<sup>43</sup> *Ustawy Bractw Matek Chrześcijańskich...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>44</sup> Tamże, s. 8-9.

<sup>45</sup> Tamże, s. 9.

<sup>46</sup> Tamże, s. 9-10.

Sekretarka miała być obecna na zebraniach bractwa, spisywała uchwały podjęte na wydziale i walnych zgromadzeniach, prowadziła dziennik, odczytywała protokół każdego zebrania, przechowywała pieczęcie i dokumenty, sporządzała spis żywych i zmarłych członków stowarzyszenia.

Z grona wydziałowych zwyczajnie bywała wyznaczana bibliotekarka. Utrzymywała ona aktualny katalog książek i czuwała nad tym, by każda członkini, biorąc jakąś książkę, zapisała jej tytuł, swoje nazwisko i datę pożyczenia książki oraz aby oddała ją w wyznaczonym terminie niepoplamioną i nieuszkodzoną. Rachunki za sprowadzenie i oprawę książek przedkładała skarbnicze<sup>47</sup>

W Arcybractwie Matek Chrześcijańskich statuty pozwalały na mianowanie zarządu przez dyrektora, ale w diecezji tarnowskiej wybór zarządu dokonywał się przez wybory<sup>48</sup>.

K. Kuźmak podaje jeszcze bardziej rozbudowany system zarządzania bractwem stosowany we wszystkich stowarzyszeniach prowadzonych przez ojców jezuitów. Na czele stał zawsze kapłan jako ojciec duchowny. Dwa wyższe urzędy to prefekt i dwóch asystentów oraz kilku konsultorów. Ich liczba zależała od potrzeb i zwyczajów bractw. Mogło być ich 12 i więcej.

Prefekt wybierany był spośród najstarszych i najgodniejszych członków konfraterni. Urząd swój mógł piastować maksymalnie przez 2 kadencje tzn. przez pół roku albo też cały rok. Do kompetencji prefekta należało przewodniczenie zebraniom – „schoadzkom” i załatwianie w ścisłym porozumieniu z ojcem opiekunem wszystkich niemal bieżących spraw bractwa. Prefekt czuwał nad funkcjonowaniem innych urzędów oraz nad działalnością bractwa jako całości. Miał ponadto pewien wgląd w życie i postępowanie poszczególnych członków.

Asystenci obowiązani byli pomagać prefektowi w spełnianiu przez niego swoich zadań, przede wszystkim swoją radą, a także czynnie. W razie nieobecności prefekta zebraniu przewodniczył pierwszy asystent – wiceprefekt. Konsultorzy służyli i pomagali w zarządzaniu radą, modlitwą i wszelką posługą, zarówno w administracji, jak i kierowaniu życiem i działalnością bractwa na różnych odcinkach. Do sekretarza należało oprócz czynności kancelaryjnych powiadomienie członków o sprawach bieżących, a przede wszystkim publikowanie im ustaw i przywilejów brackich.

Urzędy niższe jak podskarbi, marszałek, lektorzy, archiwariusz i inne ulegały ewolucji w zależności od potrzeby bractwa<sup>49</sup>. Do urzędów niższych należał urząd zakrystianina, który troszczył się o sprzęty kościelne<sup>50</sup>. W innych bractwach był on też nazywany sługą brackim<sup>51</sup>. Byli też w niektórych bractwach prokuratorzy ołtarza. Funkcje ich były podobne do obowiązków

<sup>47</sup> Tamże, s. 10-11.

<sup>48</sup> Tamże, s. 14.

<sup>49</sup> K. Kuźmak, *Bractwa Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 116-117.

<sup>50</sup> J. Duracz, *Pobudka do bractwa i Confraterniej Szkaplerza*, Kraków 1610, s. 57.

<sup>51</sup> B. Kumor, *Statuty Bractwa Literackiego Nauki Chrześcijańskiej...*, dz. cyt., s. 378.

zakrystianina, którzy sprawowali opiekę nad zakrystiami<sup>52</sup> Prowizorzy spraw świeckich, najczęściej w liczbie trzech, załatwiali wszystkie sprawy brackie na zewnątrz<sup>53</sup>

„Chorażowie” wraz z trzema pomocnikami opiekowali się krzyżem, chorągwiami i laskami brackimi, nosząc je na procesjach.<sup>54</sup> Czterech jałmużników ubranych w kapy miało obowiązek zbierania albo rozdawania jałmużny przed drzwiami kościelnymi<sup>55</sup> Sześciu marszałków było odpowiedzialnych za porządek na procesjach, który starali się utrzymać przy pomocy lasek marszałkowskich. W końcu dwaj infirmarze troszczyli się o chorych, niosąc im wszelką pomoc<sup>56</sup> W Bractwie Aniołów Stróżów tych ostatnich było trzech<sup>57</sup> Do urzędów niższych należeli także kantorzy, którzy przewodniczyli w śpiewach<sup>58</sup>

Jeszcze inny sposób rządzenia bractwem spotykamy w Arcybractwie Różańca Świętego w Mielcu.

Zarząd składał się z 30 osób, które były wybierane co 7-8 lat. W skład zarządu wchodziło: opiekunka bractwa (była nią początkowo dziedziczka Mielca), promotor bractwa, najstarszy brat, podstarszy brat, 4 braci starszych, podskarbi, 2 pisarzy, 4 śpiewaków, 2 organistów, 2 świeczników, dyrektor, 1 osoba do krzyża, choraży, poseł, 7 urzędniczek (najstarsza siostra, podstarsza siostra, 2 siostry starsze, 3 śpiewaczki)<sup>59</sup>

Porównując zarządy kilku bractw religijnych tego okresu, zauważa się, że różnice zachodziły jedynie w nazwach podobnych funkcji czy nawet identycznych zadań zleczanych funkcjonariuszom tych instytucji<sup>60</sup> W niektórych bractwach poszczególni urzędnicy, np. sekretarz czy skarbnik, mieli rozszerzone lub zawężone zadania, co zostało przedstawione w statutach brackich.

Parę słów należy tu jeszcze nadmienić o elekcji zarządu. Różne były sposoby wybierania zarządu. W Bractwie Niepokalanego Poczęcia NMP czy Bractwie św. Anioła Stróża i kilku innych elekcja była na tydzień lub dwa zapowiedziana z ambony przez księży. W przeddzień wyborów sługa bracki obchodził wszystkich członków i jeszcze raz przypominał im o tym tak ważnym obowiązku. W sam dzień wyborów rano odprawiana była Msza święta wotywna o Duchu Świętym, w której uczestniczyli członkowie bractwa, modląc się w intencji dobrych wyborów. Same wybory do zarządu bractw, odbywające się zazwyczaj po południu, połączone były z ceremonią religijną

<sup>52</sup> J. Duracz, *Pobudka do bractwa...*, dz. cyt., s. 58nn.

<sup>53</sup> Tamże, s. 58.

<sup>54</sup> *Ustawy Bractwa Niepokalanego Poczęcia...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> J. Duracz, *Pobudka do bractwa...*, dz. cyt., s. 60.

<sup>57</sup> A. Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża...*, dz. cyt., s. 25.

<sup>58</sup> *Ustawy Bractwa Niepokalanego Poczęcia...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>59</sup> Archiwum Parafii Mielec, *Księga erekcyjna Urzędników Arcybractwa Różańca Świętego w Mielcu* (bez paginacji).

<sup>60</sup> K. Kuźmak, *Bractwo Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 117.

odprawianą z reguły przez ojca duchownego. Miały one miejsce w kaplicy brackiej lub – jeśli bractwo takiej nie posiadało – w kościele.

Po odśpiewaniu *Veni Creator*, wersetów związanych z tym hymnem i modlitwy końcowej ojciec duchowny przemawiał do członków, aby sumiennie, bez uprzedzeń przystępowali do wyborów i wybierali do zarządu takich, którzy chcą i mogą godnie wywiązać się ze swych obowiązków, a dotychczas prowadzili się gorliwie i uczciwie w danym bractwie. Z kolei dziękował tym, którzy do tej pory pełnili obowiązki, następnie wybierali cały zarząd, przy czym większość głosów – ponad połowę zebranych – rozstrzygała o wyborze. Na zakończenie wszyscy śpiewali *Te Deum laudamus*, dziękując Bogu za to, że wybrali godnych członków na urzędy brackie<sup>61</sup>

W statutach brackich można jeszcze spotkać inny sposób wybierania zarządu. W Bractwie Trzeźwości walne zebranie zwoływane było przez księdza moderatora w styczniu każdego roku. Wspólnie z zarządem, oprócz zatwierdzenia sprawozdania rocznego ustępującego zarządu i zatwierdzenia pracy na bieżący rok, wybierało także na okres jednego roku prezesa i 5 członków zarządu, którzy następnie sami rozdzielali między siebie urzędy brackie oraz komisję rewizyjną złożoną z 3 osób<sup>62</sup>.

Najwięcej informacji o wyborze zarządu i jego kompetencjach posiadamy w odniesieniu do Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu ku Wspieraniu Ubogich Kościołów. Stało się tak, dlatego że przetrwały do naszych czasów ustawy oraz sprawozdania o działalności arcybractwa publikowane w „Currendzie” i pracach pisanych na seminariach naukowych z historii Kościoła.

Po ogłoszeniu ustaw arcybractwa dnia 28 kwietnia 1899 roku odbyło się w pałacu biskupim w Tarnowie pierwsze walne zgromadzenie. Biskup Ignacy Łobos przejął protektorat nad bractwem. Mianował swojego delegata, który miał pełnić funkcję dyrektora. Pierwszym dyrektorem został ks. infułat Stanisław Walczyński. Piastował tę godność do 2 lutego 1915 roku<sup>63</sup> W czasie pierwszej wojny światowej bractwo zaprzestało swej działalności. Rozkwitło z powrotem dopiero po 1917 roku, kiedy to dyrektorem został mianowany ks. Władysław Chendyński. Spełniał ofiarnie ten urząd do 25 lutego 1922 roku.<sup>64</sup> W latach 1922-1938 arcybractwem kierował ks. dr Józef Lubelski, człowiek o niezwykłych zdolnościach intelektualnych i głębokiej wierze<sup>65</sup> Stosunkowo krótko, bo tylko jeden rok, kierował Arcybractwem ks. Julian Piskorz,<sup>66</sup> tylko do 1939 roku, ponieważ wybuch wojny spowodował upadek bractwa. W następnych latach już się nie odrodziło.

<sup>61</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Ustawy Bractwa Niepokalanego Poczęcia...*, dz. cyt., s. 12-15.

<sup>62</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statuty Bractwa Trzeźwości*, art. 11, § 2.

<sup>63</sup> *Sprawozdanie z rozwoju i działalności Arcybractwa Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w latach 1899-1903*, Tarnów 1903, s. 7.

<sup>64</sup> J. Nowak, *Bursa św. Kazimierza w Tarnowie*, Tarnów 1977 (mps), s. 97.

<sup>65</sup> J. Bochenek, *Śp. Ks. dr Józef Lubelski*, „Currenda” 1(1958), s. 341.

<sup>66</sup> *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1938*, Tarnów 1938, s. 32.



Na pierwszym walnym zgromadzeniu w 1899 roku do pomocy dyrektorowi została ustanowiona rada główna. W jej skład weszli przedstawiciele poszczególnych dekanatów. Było to 18 kapłanów, po jednym z każdego dekanatu. Najczęściej byli to księża proboszczowie. Po wyborach przedstawiciele do rady głównej wybrano wydział, który miał za zadanie w siedzibie bractwa, czyli w Tarnowie, załatwiać wszystkie sprawy związane z potrzebami bractwa. Na pierwszym walnym zgromadzeniu odbytym 28 kwietnia 1899 roku dokonano wyborów. Księżną Konstancję Sanguszkową wybrano prezesową. Wiceprezesem został ks. Franciszek Walczyński. Funkcję sekretarza objął ks. Jakub Górka, skarbnikiem został ks. Władysław Chendyński. Do wydziału weszły też panie: Spargnapaniowa, Adamska, Minnichowa, Hołyńska, Dunajewska, Tokarzowa, Koncka, Zarębinowa<sup>67</sup>

### III. PRZYWILEJE

Jednym z podstawowych motywów zakładania bractw było pragnienie pełniejszego dostępu do dóbr duchowych Kościoła oraz pragnienie zyskiwania szczególnych łask. Znakiem wyjścia przez Kościół naprzeciw tym pragnieniom były liczne odpusty, które członkowie bractw mogli uzyskiwać. Koniecznym warunkiem uzyskiwania odpustów w świetle konstytucji papieża Klemensa VIII była prawnie przeprowadzona erekcja. Odpusty od papieża zyskiwało się w podwójny sposób: bezpośrednio lub pośrednio.

W pierwszym przypadku bractwo samo prosiło Stolicę Apostolską o nadanie odpustu. Prośba skierowana do papieża musiała zawierać dokładny opis i charakterystykę odpustu. Należało przy tym pamiętać o trzech warunkach. Stolica Apostolska nie nadawała odpustów na zawsze; jeżeli imię patrona nie było umieszczone w *Martyrologium Romanum*, kanoniczna erekcja bractwa musiała być udowodniona, oraz bractwo proszące o odpusty nie mogło być agregowane do żadnego arcybractwa, aby nie kumulować odpustów. Pośrednio mogły zyskiwać odpusty w różny sposób. Bractwo znane i zatwierdzone przez Stolicę Apostolską otrzymywało je po spełnieniu pewnych warunków. Przełożeni zakonów, którzy posiadali pełnomocnictwo papieskie zezwalające na agregowanie niektórych bractw, mogli rozciągnąć na erygowane bractwo odpusty arcybractwa. Nadto uprawnienia do nadawania odpustów posiadali biskupi<sup>68</sup>

Z zachowanych dokumentów wiadomo, że bractwa miały wiele przywilejów odpustowych. Ze względu na różnice występujące w poszczególnych bractwach dotyczące tej kwestii przedstawię przywileje odpustowe każdego bractwa działającego na terenie diecezji tarnowskiej w latach 1915-1939.

Arcybractwo Najświętszego Sakramentu ku Wspieraniu Ubogich Kościołów zostało obdarowane bodaj najliczniejszymi odpustami. Papież Leon

<sup>67</sup> *Sprawozdanie z rozwoju i działalności Arcybractwa Najświętszego Sakramentu, Tarnów 1903*, s. 7-8.

<sup>68</sup> W Bochnak, *Religijne stowarzyszenia...*, s. 139-146.

XIII dnia 14 maja 1898 roku udzielił odpustu zupełnego z okazji 50. rocznicy założenia arcybractwa w Belgii<sup>69</sup> Ponadto członkowie mogli – jak obszernie mówiły o tym ustawy brackie – zyskiwać odpusty zupełne i częściowe w następujące dni<sup>70</sup> Odpust zupełny zyskiwali jego członkowie w którykolwiek piątek miesiąca, w dniu przyjęcia do arcybractwa po przyjęciu Komunii świętej i modlitwie w intencji Ojca Świętego, w godzinę śmierci za wymówienie ze skrucą Imienia Jezus. Ponadto odpust zupełny można było zyskać w następujące uroczystości: Oczyszczenia, Zwiastowania, Wniebowzięcia, Narodzenia, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa, bł. Julianny, św. Jana Chrzciciela, św. Piotra i Pawła, św. Magdaleny, św. Marty, św. Ignacego Loyoli, św. Franciszka z Asyżu, św. Teresy z Avila, Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny, św. Stanisława Kostki, św. Franciszka Ksawerego, św. Jana Ewangelisty, uroczystość Bożego Ciała, w każdy pierwszy piątek miesiąca, w pierwszy czwartek miesiąca, w dzień nabożeństwa miesięcznego dla członków bractwa, w dzień ogólnego zebrania przypadającego w czasie wystawy aparatów liturgicznych, w dzień odprawiania comiesięcznej adoracji, w dzień wybrany przez każdego członka raz na miesiąc, dla tych, którzy sześć godzin pracy tygodniowo poświęcą dla ubogich Kościołów, pod warunkiem, że do tej pracy dołożą choćby najkrótszą modlitwę i Komunię świętą w intencji zmarłych członków bractwa<sup>71</sup>

Można też było uzyskać odpust Stacji rzymskich. Warunkiem zyskania tego odpustu było nawiedzenie Najświętszego Sakramentu i modlitwa w intencji Ojca Świętego. Ponadto członkowie arcybractwa zyskiwali odpust zupełny w uroczystość Bożego Narodzenia, w Wielki Czwartek, w uroczystość Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pańskiego, po odbytej spowiedzi i Komunii świętej. Odpust 30 lat i 30 razy 40 dni w dzień Nowego Roku, Trzech Króli, w trzy ostatnie niedziele przed Środą Popielcową, w dzień św. Marka, w Dni Krzyżowe, w Wielki Piątek, podczas całej oktawy Wielkanocy, aż do niedzieli przewodniej włącznie, w uroczystość Zielonych Świąt i podczas całej oktawy, w drugie, trzecie i czwarte święto Bożego Narodzenia. Odpust 25 lat i 25 razy po 40 dni w Niedzielę Palmową. Odpust 15 lat i 15 razy po 40 dni na trzecią Niedzielę Adwentu, w Wigilię i w Noc Bożego Narodzenia oraz podczas Mszy świętej o świcie, w Środę Popielcową i w czwartą niedzielę Wielkiego Postu. Odpust 10 lat i 10 razy po 40 dni we wszystkie dni odpustu, w wigilię Zielonych Świąt, w pierwszą, drugą i czwartą niedzielę Adwentu, każdego dnia podczas suchych dni.

Odpusty częściowe. Odpust 7 lat i 7 razy po 40 dni mogli członkowie uzyskać za godzinę adoracji miesięcznej, za każde uczestnictwo w nabożeństwie brackim, we wszystkie święta Matki Bożej obchodzone w Kościele powszechnym, w święta Apostołów. Odpust 300 dni za każde pół godziny pracy dla ubogich kościołów, za uczestnictwo w zebraniach rady bractwa,

<sup>69</sup> „Currenda” 4(1898), s. 108.

<sup>70</sup> *Ustawy Bractwa...*, s. 8.

<sup>71</sup> Tamże, s. 12.

dla każdego członka obecnego podczas błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Odpust 60 dni za każdy dobry uczynek. Kapłani, którzy byli członkami bractwa, mieli raz na rok uprzywilejowany odpustem zupełnym ołtarz, na którym, odprawiając msze święte za zmarłych członków bractwa, aplikowali w ich intencji odpust zupełny. Członkowie chorzy mogli po spowiedzi i Komunii świętej zyskiwać wszystkie odpusty nadane bractwu, gdy zamiast nawiedzenia kościoła odmówią 5 razy *Ojcze nasz* i 5 razy *Zdrowaś Maryjo* na cześć Najświętszego Sakramentu oraz jedno *Ojcze nasz* i jedno *Zdrowaś Maryjo* oraz *Chwała Ojcu* w intencji Ojca Świętego<sup>72</sup>.

Członkowie Apostolstwa Modlitwy też mieli wiele możliwości zyskiwania odpustów. Odpust zupełny można było zyskać: w dniu przyjęcia do Apostolstwa Modlitwy, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, w jeden piątek każdego miesiąca, a oprócz tego i w inny dzień miesiąca dobrowolnie obrany, w dzień patrona przez dyrektorów na każdy miesiąc oznaczony. Prawodawca zaznaczył, że dla uzyskania tych odpustów należało oprócz spowiedzi i Komunii świętej nawiedzić kościół, a także pomodlić się według intencji Ojca Świętego<sup>73</sup>.

Odpust zupełny mogli zyskać ci członkowie, którzy począwszy od zachodu słońca we czwartek aż do wschodu w piątek odprawią przez godzinę rozmyślanie o Męce Pańskiej przed Najświętszym Sakramentem albo przynajmniej myślą stawiać się przed Najświętszym Sakramentem. Aby jednak tego odpustu dostąpić, należało oprócz spowiedzi przyjąć Komunię świętą we czwartek albo w piątek i pomodlić się w intencji Ojca Świętego. Ten sam odpust mogli uzyskać co tydzień ci członkowie, którzy odprawili wspólnie godzinę świętą w kościele lub kaplicy, w dniu i godzinie przez miejscowych dyrektorów wyznaczonej.

Odpusty częściowe były stosunkowo liczne. Odpust 100 dni zyskiwano za każdą modlitwę i dobry uczynek ofiarowane w intencji poleconej przez dyrektora na każdy miesiąc, a 100 dni za westchnienie „Przyjdź królestwo Twoje”, jeśli członek nosił szkaplerz Serca Jezusa, na którym znajdował się ten napis.

Oprócz odpustów przywiązanych do spełnienia obowiązku pierwszego stopnia, członkowie drugiego stopnia mogli dostąpić następujących odpustów. Odpustu stu dni codziennie dostępowali ci, którzy odmówili *Ojcze nasz* i 10 razy *Zdrowaś Maryjo* w intencji poleconej Apostolstwu, trzy razy w roku odpustu zupełnego: w dzień modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu (we wtorek po Niedzieli Staropustnej), w Uroczystość Niepokalanego Serca Maryi (w niedzielę po Oktawie Wniebowzięcia NMP), w święto Opieki św. Józefa (w trzecią niedzielę po Wielkanocy). Dla uzyskania tych odpustów zupełnych właściwych drugiemu stopniowi Apostolstwa należało oprócz spowiedzi i Komunii świętej odwiedzić kościół bracki lub parafialny i tam pomodlić się w intencji Ojca Świętego.

<sup>72</sup> E. Pasionek, *Arcybractwo...*, dz. cyt., s. 40-42.

<sup>73</sup> *Karta wpisowa Apostolstwa Modlitwy*, Kraków 1899, s. 6.

Odpusty udzielone członkom Apostolstwa Modlitwy trzeciego stopnia, czyli Komunii Wynagradzającej, były umieszczone na osobnej karcie wpisowej członków Komunii Wynagradzającej<sup>74</sup>

Także bractwa maryjne obfitowały w owoce duchowe i można bez obawy popełnienia błędu powiedzieć, że najliczniej były rozwinięte na omawianym terenie. Nie było parafii, gdzie nie było maryjnej organizacji.

W bractwach różańcowych można było zyskać odpusty jubileuszowe w takie święta jak: Nawiedzenie NMP, Wniebowzięcie NMP, Narodzenie NMP, niedziele różańcowe wraz z 3 dniami to święto poprzedzającymi.

Istniała możliwość zyskania odpustu zupełnego podczas wszystkich uroczystości i świąt obchodzonych przez Zakon Kaznodziejski, podczas publicznych procesji organizowanych z racji niedzieli różańcowej i na 4 żałobne anniwersarze<sup>75</sup> W każde święto i to po każdej prawie spowiedzi i Komunii świętej mogli członkowie tego bractwa dostąpić odpustu zupełnego. Kongregacja odpustów dekretem z dnia 13 listopada 1893 roku ogłosiła, że przy wspólnym odmawianiu różańca wystarczyło, jeśli tylko jedna osoba miała różaniec poświęcony, ta mianowicie, która przewodniczyła, a wszyscy inni dostępowali razem z nią odpustów, jakie do tego różańca przywiązano, nawet wtedy gdyby byli jakąś pracą fizyczną zajęci, byleby tylko pobożnie odmawiali różaniec w intencji dostąpienia odpustów. Należy wspomnieć także, że ołtarz różańcowy dla każdego kapłana – członka bractwa – i na rzecz każdego zmarłego był uprzywilejowanym. Gdyby taki ołtarz uprzywilejowany znajdował się w kościele brackim, wtedy ołtarz różańcowy był także uprzywilejowany, ale tylko dla kapłana członka bractwa różańcowego. Odpust zupełny można było uzyskać w dzień wstąpienia do bractwa różańcowego<sup>76</sup>

Jak już wspomniano, oprócz wymienionych odpustów zupełnych, członkowie bractw mogli uzyskać odpusty zwane odpustami częściowymi. O niektórych z nich zostało już wyżej powiedziane.

Członkowie bractwa różańcowego mogli zyskać odpust 7 lat i tyleż kwadragen (tj. 280 dni) w niektórych dniach roku, różnych w danym bractwie, ale zatwierdzonych przez władzę diecezjalną, pod warunkiem przystąpienia do spowiedzi i Komunii świętej i odmówieniu modlitwy w danym dniu i danym kościele czy kaplicy brackiej. Odpust 60 dni mogli bracia zyskiwać za każde uczestnictwo we Mszy świętej lub w nabożeństwie w kościele brackim, przyjęcie do domu ubogiego, pogodzenie zwaśnionych, udział w pogrzebie, uczestnictwo w procesji z Najświętszym Sakramentem, towarzyszenie kapłanowi niosącemu Najświętszy Sakrament do chorego czy nawet odmówienie *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* na dźwięk dzwonka, który zwiastował nadejście kapłana. Także odpust 60 dni mogli uzyskać ci, którzy błądzących doprowadzili na drogę zbawienia oraz uczyli ich prawd wiary, jeśli wykonali jakiś miłosierny uczynek czy też odmówili 5 razy *Ojcze nasz*

<sup>74</sup> Tamże, s. 7.

<sup>75</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statut Bractwa Różańcowego*.

<sup>76</sup> A. Albin, *O bractwach, ich zadaniu i kierownictwie*, Tarnów 1907, s. 31.

i 5 razy *Zdrowaś Maryjo* za dusze zmarłych współbraci. W tym ostatnim każdy z braci, który uczestniczył we Mszy świętej w każdą środę oraz w innych nabożeństwach, w zebraniach i procesjach brackich, za każdym razem dostępował 70 dni odpustu. Członkowie tego bractwa tak za życia, jak i po śmierci uczestniczyli we wszystkich zasługach Zakonu Kaznodziejskiego<sup>77</sup>

Wprawdzie nie udało się dotrzeć do kompletnego statutu Bractwa Szkaplerznego – i dlatego wcześniej nie było wspomiane – ale na podstawie dostępnych źródeł można powiedzieć o sposobach zyskiwania odpustów przez jego członków. Bractwo to było obecne w wielu parafiach diecezji tarnowskiej. Odpust zupełny pod zwykłymi warunkami członkowie mogli uzyskać w dzień przyjęcia w szeregi bractwa, 16 lipca lub w niedzielę następującą po tym święcie, w prawie wszystkie święta Matki Bożej, niektóre święta Pańskie, święta ku czci św. Józefa.

Członkowie Bractwa Szkaplerznego mieli wiele okazji do zyskania odpustów częściowych. Odpust 5 lat i 5 kwadragen (tj. 200 dni) zyskiwali raz na miesiąc po przyjęciu sakramentów świętych i modlitwie w intencji Ojca Świętego, a także za towarzyszenie ze świecą księdzu idącemu z Najświętszym Sakramentem. Wszystkie msze święte odprawiane za zmarłych członków tego bractwa były uprzywilejowane<sup>78</sup>

Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP oprócz tego, że partycypowało w przywilejach nadanych bractwom maryjnym cieszyło się dodatkowym przywilejem. Papież Pius X udzielił odpustu 300 dni tym członkom, którzy w sierpniu odmówili jakąkolwiek modlitwę ku czci Niepokalanego Serca Maryi lub odprawili jakieś inne ćwiczenia duchowne. Raz w miesiącu mogli oni zyskać odpust zupełny<sup>79</sup>

Widać wyraźnie na podstawie przedstawionych przykładów, że bractwa Pańskie i maryjne bardzo zabiegały o jak najliczniejsze przywileje duchowe. Często przywileje decydowały o liczebnym stanie poszczególnych bractw.

Inna sytuacja w tym względzie panowała w Arcybractwie Matek Chrześcijańskich. Tam przywileje nie odgrywały tak poważnej roli i nie starano się specjalnie, by je uzyskać w takim czy innym stopniu. Nie dobra duchowe były bowiem powodem, dla którego członkowie wstępowali w jego szeregi, ale ukochanie dzieci i troska o ich wychowanie<sup>80</sup>

W statutach poszczególnych bractw sprawę odpustów ujęto hierarchicznie, tzn. od zupełnych do częściowych. Zupełne wiązano ze świętami brackimi, a częściowo uzależniano od decyzji poszczególnych członków. Zwykle z dniami uprzywilejowanymi łączono nabożeństwa brackie i miesięczne konferencje. Bractwa tego typu na terenie naszej diecezji były związane z Arcybractwem Krakowskim, a temu Arcybractwu papież Pius X 28 lipca 1914 roku udzielił następujących łask i odpustów:

<sup>77</sup> A. Załuski, *Bractwa...*, dz. cyt., s. 207.

<sup>78</sup> Tamże, s. 25.

<sup>79</sup> „Currenda” 7(1913), s. 59.

<sup>80</sup> M. Lisowska, *Bractwo Matek...*, s. 97.

Odpust zupełny członkinie mogły zyskać w dzień wstąpienia do stowarzyszenia po odprawieniu ze skrucą spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej; w godzinę śmierci, jeśli w duchu prawdziwej pokuty odprawiły spowiedź i przyjęły Najświętszy Sakrament, a w razie niemożliwości przyjęcia sakramentów świętych wezwały ze skrucą ustami lub sercem Najświętsze Imię Jezus i z poddaniem się woli Bożej przyjęły śmierć jako spuściznę grzechu; ponadto w uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia), w dzień Oczyszczenia NMP (2 lutego), św. Józefa Oblubieńca NMP (19 marca), w dzień Siedmiu Boleści NMP w piątek przed Niedzielą Palmową, we wspomnienie św. Moniki (4 maja), św. Ałojzego (21 czerwca), św. Augustyna (28 sierpnia), w uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada) i Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), we wspomnienie św. Aniołów Stróżów (2 października), w święto św. Kazimierza (4 marca) i św. Stanisława Kostki (13 listopada), raz w miesiącu, w którym według ustaw zwykło się odbywać zebranie w kościele lub kaplicy bractwa. Dla dostąpienia wymienionych odpustów należało odbyć spowiedź i przyjąć Komunię świętą, odwiedzić kościół lub kaplicę bractwa, a w razie niemożliwości jakiś inny kościół parafialny i pomodlić się w tymże przez jakiś czas w intencji Ojca Świętego (tj. o zgodę chrześcijańskich panujących, wytępienie herezji, nawrócenie grzeszników, podwyższenie świętej Matki Kościoła).

Odpusty częściowe mogły matki zapisane do tego arcybractwa zyskać w następujących okolicznościach: odpust 7 lat i 7 kwadragen (tj. 280 dni) wtedy, gdy brały udział w religijnych zebraniach tak publicznych, jak prywatnych, ilekroć rano lub wieczorem z synami lub domownikami odmawiały pacierz, ilekroć synów, córki lub domowników uczyły prawd religijnych albo ich do pobożnego przeżycia sakramentów świętych przysposabiały czy nakłaniały, ilekroć tychże od złego albo od okazji do złego odciągały lub ochraniały od złego towarzystwa lub czytania złych książek, ilekroć wreszcie w niedzielę i święta dwóch mszy świętych, a w dniu powszednim jednej mszy świętej albo same wysłuchiwały, albo domowników do tego nakłaniały. Odpustu 300 dni członkinie dostępowały ilekroć spełniły jakiś uczynek miłości lub pobożności zgodny z celem stowarzyszenia, ilekroć pobożnie odmówiły modlitwę *O Maryjo, Dziewico Niepokalana*.

Msze święte za dusze matek należących do bractwa albo za dusze ich synów lub córek przez któregokolwiek kapłana diecezjalnego prawnie upoważnionego albo za pozwoleniem właściwego przełożonego zakonnego odprawione przy jakimkolwiek ołtarzu, jakiegokolwiek kościoła mogą mieć tę samą skuteczność, jak gdyby były odprawiane przy ołtarzu uprzywilejowanym. Wszystkie te odpusty częściowe i zupełne – z wyjątkiem odpustu w godzinę śmierci – mogły być ofiarowane za dusze zmarłych<sup>81</sup>

Również nie byli pozbawieni odpustów i duchowych korzyści członkowie Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej. Odpustu zupełnego mogli dostąpić wszyscy wierni po przystąpieniu do spowiedzi i Komunii świętej

<sup>81</sup> *Ustawy Bractw Matek Chrześcijańskich...*, s. 16-19.

w dzień przystąpienia do bractwa oraz wszyscy członkowie bractwa, pod tymi samymi warunkami w następujące święta: Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli, Wielkanocy, Wniebowstąpienia, Zielonych Świąt, Bożego Ciała, Wniebowzięcia NMP, Niepokalanego Poczęcia, w dzień Matki Bożej del Pianto, św. Józefa, św. Apostołów Piotra i Pawła, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza, św. Józefa Kalasantego i św. Roberta Bellarmina. Tego samego odpustu dostępowali wszyscy członkowie w godzinę śmierci po spowiedzi i Komunii świętej, a gdyby nie mogli do nich przystąpić, mieli starać się o akt żalu doskonałego i przynajmniej w myśli wzywać Imienia Jezus oraz przyjąć śmierć z poddaniem się woli Bożej jako karę za grzechy. Odpusty Stacji rzymskich pod zwykłymi warunkami w dni wskazane w mszale, mogli uzyskać członkowie przez nawiedzenie miejscowego kościoła, przy którym istniało Arcybractwo Nauki Chrześcijańskiej.

Odpusty częściowe dla jego członków były następujące: 10 lat odpustu zyskiwali ci, którzy udali się z miasta do wsi celem nauczania prawd wiary, 7 lat zyskiwali ci, którzy w dniu i w miejscu, gdzie zakładano bractwo wyspowiadali się i przyjęli Komunię świętą, 7 lat raz w miesiącu po spowiedzi i Komunii świętej, 7 lat odpustu zyskiwali kapłani, głoszący kazanie lub nauczający prawd wiary w kościele albo w kaplicy brackiej. 7 lat zyskiwali ci, którzy zbierali mężczyzn, kobiety i dzieci na naukę prawd wiary; 3 lata zyskiwali ci, którzy szli na cmentarz w obrzędzie pogrzebowym zmarłego członka lub modlili się za jego duszę w żałobnym nabożeństwie; 300 dni zyskać mogli ci, którzy posyłali dzieci, służbę i inne osoby na naukę katechizmu, nawiedzali chorych członków bractwa, brali udział w pracach bractwa oraz w procesjach urządzanych przez bractwo za wiedzą ordynariusza. 100 dni odpustu zyskiwali ci, którzy nauczali katechizmu publicznie lub prywatnie w dni powszednie<sup>82</sup>

Natomiast członkowie Bractwa Trzeźwości mogli zyskać odpust ołtarza uprzywilejowanego, gdy za ich duszę zostanie odprawiana Msza święta przy jakimkolwiek ołtarzu. Oni również mieli udział w dobrach duchowych poważnej ilości zakonów z użyczenia ich przełożonych generalnych. Statuty mówią wyraźnie, że wszyscy członkowie tego bractwa korzystali z modlitw, odpustów i owoców brackich mszy świętych tak za życia, jak i po śmierci<sup>83</sup> W najbliższy zaś dzień wolny po styczniowym walnym zebraniu bractwa winna być odprawiona corocznie Msza święta za wszystkich zmarłych członków bractwa<sup>84</sup>

Nie można pominąć milczeniem sposobów zyskiwania odpustów w bractwach, które przeżywały swój rozkwit w XVI i XVII wieku, chociaż nie wspomniano wcześniej o nich. W diecezji tarnowskiej w latach 1915-1939 działały, ale na mniejszą skalę: Bractwo św. Józefa, Trójcy Przenajświętszej,

<sup>82</sup> Archiwum Diecezji Tarnowskiej, *Statut Arcybractwa Nauki Chrześcijańskiej*, art. 22.

<sup>83</sup> *Statut Bractwa Trzeźwości*, Tarnów 1948, s. 4, § 9.

<sup>84</sup> Tamże, s. 9, § 23.

św. Anny, św. Anioła Stróża, Matki Bożej Pocieszenia, Paska św. Franciszka z Asyżu i Paska św. Tomasza z Akwinu.

Ich członkowie odpusty zupełne mogli uzyskać w następujących okolicznościach: w dniu wpisania się bractwa, a warunkiem było przystąpienie do spowiedzi i Komunii świętej<sup>85</sup> w godzinie śmierci pod tymi samymi warunkami, a w razie ich niewykonalności wystarczyło wezwać Imię Jezus sercem skruszonym; w jednym dniu głównego święta, które zostało wybrane i zatwierdzone przez władzę diecezjalną pod następującymi warunkami: nawiedzenie ołtarza lub kaplicy brackiej, przystąpienie do spowiedzi i Komunii świętej oraz modlitwa o zgodę książąt chrześcijańskich; wykorzenie herezji; podwyższenie świętej Matki Kościoła; w dniu patrona bractwa (np. św. Józefa, św. Anny), w dzień przeniesienia ciała św. Tomasza (28 stycznia) oraz w uroczystość główną Bractwa Paska św. Tomasza (17 marca) – pod warunkiem przystąpienia do spowiedzi i Komunii świętej<sup>86</sup> W Bractwie św. Anioła Stróża można było zyskać odpust zupełny w dniu święta św. Apostołów Piotra i Pawła, św. Filipa i Jakuba oraz w drugą niedzielę miesiąca czerwca pod zwykłymi warunkami<sup>87</sup> W Bractwie św. Anny nawet codziennie pod zwykłymi warunkami (spowiedź i Komunia święta) oraz za odmówienie 5 razy *Ojcze nasz* – w tym kościele, gdzie znajdowało się bractwo – w intencji Ojca Świętego, za podwyższenie Kościoła katolickiego, wytępienie herezji, nawrócenia odszczepieńców, za zgodę panów chrześcijańskich. Odpust taki można było też zyskać przez udział w procesji z Najświętszym Sakramentem pod zwykłymi warunkami oraz przez nawrócenie niewierzącego, napomnienie bluźniercy czy też nakłonienie do spowiedzi umierającego grzesznika<sup>88</sup>

Obok wyżej wymienionych odpustów zupełnych mogli ich członkowie zyskać odpusty częściowe. W Bractwie św. Anioła Stróża można było zyskać 300 dni, jeśli bracia uczestniczyli w procesjach miesięcznych z Najświętszym Sakramentem; odpust 25 dni za odmówienie modlitwy brackiej „Aniele, mnie Tobie od Boga zleconego, proszę, rządz, zachowaj mnie od złego”<sup>89</sup> W Bractwie św. Anny członkowie mogli zyskiwać odpust 300 dni, jeżeli brali udział w wotywach suchodniowych i byli w stanie łaski uświęcającej<sup>90</sup>

Jak widać, przynależność do bractw niosła ze sobą obowiązek wykonywania pewnych zadań, ale też i dawała prawa i przywileje. Tych odpustów nie mogli zyskiwać katolicy, którzy do bractw nie należeli. Przynależność do bractw dawała pomoc w postaci dóbr duchowych, które posłużyć mogły do doskonalenia siebie, do większego zaangażowania w życie Kościoła, do

<sup>85</sup> A. Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża...*, dz. cyt., s. 19; *Nabożeństwo do św. Anny*, s. 61; *Ustawy Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP*, s. 23; A. Załuski, *Bractwa Różańcowe Maryi Panny*, Sanok 1857, s. 206.

<sup>86</sup> A. Załuski, *Bractwa...*, dz. cyt., s. 207.

<sup>87</sup> A. Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>88</sup> *Nabożeństwo do św. Anny*, s. 6.

<sup>89</sup> A. Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>90</sup> *Nabożeństwo do św. Anny*, s. 6.



apostolstwa w swoim środowisku. Między innymi tym należy tłumaczyć to, że bractwa grupowały w sobie tak wielką liczbę katolików świeckich, którzy przez cnotliwe życie mieli nadzieję na osiągnięcie zbawienia.

## L'ORGANIZZAZIONE E I PRIVILEGI DELLE CONFRATERNITE PRESENTI NELLA DIOCESI DI TARNÓW NEGLI ANNI 1915-1939

### Riassunto

Le Confraternite, come organizzazioni di laici cattolici, avevano il proprio statuto, approvato dall' autorità ecclesiale competente. Tutti i cambiamenti e le modificazioni degli statuti che regolavano la vita delle varie confraternite, potevano essere realizzati dal Vescovo Diocesano, a meno che non fossero stati approvati dalla Sede Apostolica.

Gli statuti delle Confraternite definivano chiaramente le prescrizioni essenziali riguardanti il fine, ed il modo di agire della Confraternità. In ogni statuto si descriveva chi poteva erigere la Confraternità, chi poteva appartenervi, quale era la frequenza degli incontri, che talvolta erano chiamati adunanze, ed anche quali funzioni sacre erano proprie della Confraternità. Gli statuti trattavano degli obblighi e dei privilegi dei suoi membri, delle indulgenze plenarie e parziali che potevano ottenere gli appartenenti ad essa. Non si tralasciava di definire chiaramente negli statuti le funzioni onofiche della Confraternità, con l'indicazione di chi poteva ricoprirle, chi era autorizzato a dirigere questa o quell'associazione di cattolici laici.

*(przetłumaczył o. Francesco Puddu)*